



O tym co trzeba zostawić dla Królestwa Niebieskiego

VI Niedziela Wielkanocna

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy w nim przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka. Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie. (J 14, 23-29)

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku Jego chwale.

Zaangażowanie wyobraźni:

Prośba do tej modlitwy: O wewnętrzną wolność „wobec wszystkich rzeczy”.

1. Co znaczy kochać?

Niejednokrotnie jesteśmy świadkami rozmów Jezusa z uczniami o miłości. To słowo, w zależności od kontekstu znaczy: „lubienie się”, „przyjaźń”, „miłość braterską” oraz „miłość do oddania życia”. Apostołowie są raczej skłonni do przyjaźni i miłości braterskiej w momencie gdy Jezus wzywa do miłości po krzyż. Ta ostatnia jednak nie jest możliwa do osiągnięcia bez Bożego „umiłowania”. Bóg jest tym, który daje łaskę miłości gotowej na oddanie życia. Jezus zarzuca nie tyle brak tej miłości u uczniów, co brak otwartości na nią. Bóg zna człowieka i jego słabości. Nie wymaga od nas rzeczy niemożliwej, ale zaprasza do współpracy. Czy ty jesteś gotów / -a się jej podjąć. Jaki jest twój dzisiejszy poziom miłości do Jezusa?

2. Prawdziwy pokój

Jezus stawia się w roli pośrednika. Mówi uczniom wprost, że to nie on jest twórcą nowego stronnictwa, państwa, religii czy kultu. Dzięki niemu natomiast możemy zobaczyć i doświadczyć jaki jest Bóg i jak On chce nas kochać. To ze względu na Ojca Jezus działa. To ze względu na ich doskonałą relację ludziom dane było zaproszenie by być „dziećmi Boga”. To jest prawdziwym

źródłem pokoju dla człowieka i świata. To świadomość, że jest ktoś kto go przewyższa i kocha. Nic nie jest przypadkowe, ale stworzone wobec, niepojętego nam, zamysłu Stwórcy. Ten trudny pokój płynie ze zgody na to, że nie ja, ty, czy ludzkość, rządzi światem i historią. Ten pokój jest wbrew światu i historii. Czy masz dość odwagi, by stanąć po stronie Dawcy tego pokoju?

3. Sztuka zostawiania

Prawdziwa miłość potrzebuje wolności, ale także daje tę wolność. Miłość musi być zbudowana na ufności. Przyjaźń zakłada pełną autonomię przyjaciela. Dzieci muszą opuścić dom rodziców. W przeciwnym razie owe rodzaje miłości staną się karykaturami samych siebie. Im dłużej będą trwać, tym bardziej będą pogrązać i ranić trwające w nich osoby. Jezus uznał, że apostołowie są już gotowi do podjęcia swojej wędrówki wiary samodzielnie. Bez rozstania, trudów, prób i wątpliwości ich wiara by się nigdy nie rozwinęła. Co więcej mogła by skarleć i stać się karykaturą. Nic skuteczniej nie udaremniłoby Bożego zamysłu. Czy myślisz tak o swojej wierze w momentach kiedy masz pretensje, o to, że Boga nie odczuwasz (jak kiedyś), że nie jest on tak bliski (jak kiedyś), że nie daje już jasnych wskazówek (jak kiedyś)? Może przygotował dla Ciebie już coś zupełnie innego, ale ty stoisz i pukasz do niewłaściwych drzwi?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem o tym co najtrudniej Ci zostawić w życiu.

Zakończ modlitwą Ojciec Nasz